

DIE POLEN UND DIE KIRCHE IM RUHRGEBIET 1871—1919. AUSGEWÄHLTE DOKUMENTE ZUR PASTORAL UND KIRCHLICHEN INTEGRATION SPRACHLICHER MINDERHEITEN IM DEUTSCHEN KAISERREICH. Herausgegeben und eingeleitet von Hans Jürgen Brandt unter mitarbeit von Josef Darnsfeld, Karl Hengst, Norbert Humberg. Münster 1987, ss. XXIV, 358.

Wydawnictwo Aschendorff w Münster wydało ostatnio, tj. w maju 1987 r., pierwszy tom z serii „Quellen und Studien”. Nową serię firmuje Institut für Kirchengeschichtliche Forschung des Bistums Essen. Autor omawianej pozycji, Hans Jürgen Brandt, wręczył 2 maja 1987 r. w Essen swoje dzieło papieżowi Janowi Pawłowi II w czasie jego pielgrzymki do Niemiec. Nie trzeba specjalnie podkreślać symbolicznego znaczenia tej uroczystości. Hans Jürgen Brandt, pracownik naukowy Uniwersytetu w Monachium, w Katedrze Nauk Społecznych, czytelnikowi polskiemu nie jest specjalnie znany, zajmował się bowiem dotąd raczej badaniem historii diecezji Paderborn. Wraz z Karlem Hengstem opublikował m. in. biografie biskupów i sufraganów diecezji Paderborn¹. Uważny jednak czytelnik, śledzący dzieje dziewiętnastowiecznej emigracji polskiej, musiał zwrócić uwagę na nie duże pod względem objętości, ale bardzo interesujące artykuły, których autorem był H. J. Brandt, poświęcone zagadnieniom polskiej emigracji w XIX wieku². Te pierwsze artykuły oraz nie publikowany dotąd maszynopis pracy proboszczowskiej były zapowiedziami większego dzieła, które znalazło swój pełny wyraz w recenzowanej publikacji źródeł. Już we wspomnianych artykułach można zauważyć fascynację autora tematem, który — jak się okazuje — ma swoje źródło nie tylko w sferze czysto naukowej. Swego czasu, w czasie rozmowy z autorem wyszło na jaw, że jego przodkowie pochodzili z Poznańskiego. Do dzisiaj autor pamięta z dzieciństwa pojedyncze polskie słowa i zwroty używane przez rodziców i dziadków. W tym miejscu przypominają się okoliczności pewnego bardzo charakterystycznego w swojej wymowie wydarzenia. Otóż kilkanaście lat temu klub sportowy Górnik Zabrze grał mecz piłkarski z niemieckim zespołem Schalke 04. Piłkarze niemieccy z Schalke o polsko brzmiących nazwiskach w większości nie potrzebowali mieszkać w hotelu, gdyż wszyscy znaleźli jakichś bliższych lub dalszych krewnych w okolicy Zabrza. Ich przodkowie, jak się okazało, wywodzili się ze śląskiej emigracji sprzed I wojny światowej lub z okresu międzywojennego. Z całą pewnością nie sentymenty rodzinne sprawiły, iż H. J. Brandt zajął się problematyką emigracji polskiej w Zagłębiu Ruhry. Dziewiętnastowieczna historia Kościoła w Zagłębiu Ruhry musi, czy chce, czy nie chce, obejmować również problematykę emigracyjną. Liczba przybywających do Niemiec emigrantów [imigrantów?] z zaboru pruskiego była tak wielka, że zmuszała władze kościelne do respektowania w duszpasterstwie praw językowych nowych parafian. Roztropność duszpasterska wymagała, aby Polacy pracujący w Zagłębiu Ruhry mieli zapewnioną opiekę duszpasterską m. in. poprzez polskie stowarzyszenia, polskie parafie, katechizację prowadzoną w języku polskim, a także, co bardzo ważne, polskie kazania. Biorąc pod uwagę te okoliczności, władze kościelne wychodziły na przeciw tym potrzebom. Wyrażało się to m. in. w tym, że seminaria duchowne przygotowywały w Niemczech kandydatów do kapłaństwa,

¹ H. J. Brandt, K. Hengst, *Die Bischöfe und Erzbischöfe von Paderborn*, Paderborn 1984; tenże, *Die Weihbischöfe in Paderborn*, Paderborn 1986; tenże, *Die Gaukirche St Ulrich in Paderborn 1183—1893*, Paderborn 1983.

² H. J. Brandt, *Kirchliche Vereinswesen und Freizeitgestaltung in einer Arbeitergemeinde 1872—bis 1933. Das Beispiel Schalke*, w: *Sozialgeschichte der Freizeit. Untersuchungen zum Wandel der Alltagskultur in Deutschland*, hrsg. von G. Huck, Wuppertal 1980, 207—221; tenże, *Kirche und Industriegesellschaft an der Ruhr. Ein Beitrag zur rheinisch-westfälischen Landesgeschichte*, w: *Das Münster am Hellweg R. 34*, 1981, H. 7 (12), 71—91.

uwzględniając polską emigrację. W diecezji Paderborn w drugiej połowie XIX w. każdy kandydat do kapłaństwa miał obowiązek zaliczyć lektorat z języka polskiego. Znajomość języka polskiego była szczególnie ważna w konfesjonale.

Oto w publikacji źródeł, która jest dziełem H. J. Brandta, mamy doskonały przegląd różnorodnych zagadnień związanych z problemem polskiej emigracji, i to zarówno politycznych, narodowych, jak i kościelnych. Autor daje historykowi do ręki 225 wypisów źródłowych, pochodzących z 5 archiwów państwowych, 13 okręgowych i miejskich, 14 archiwów kościelnych, 10 parafialnych i 9 zakonnych. W swoich poszukiwaniach nie ograniczył się wyłącznie do archiwów niemieckich. W wykazie znajdujemy Archivio Segreto Vaticano, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Katowicach i Pelplinie, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum OO. Franciszkanów w Kłodzku.

Pozycja zawiera dwie przedmowy (s. VII—VIII, 1—24), wykaz skrótów (s. IX—X), wykaz archiwów (s. XI—XII), pokaźny wykaz literatury przedmiotu (s. XIII—XXIII), spis rejestrów (s. 25—38), wreszcie ponumerowane wypisy źródłowe opatrzone przypisami (s. 39—330). W zakończeniu pracy znajdujemy ponadto spis władz państwowych i kościelnych (s. 331—333) oraz dokładny, jak to zwykle bywa w niemieckich pracach naukowych, skorowidz miejscowości, osób i zagadnień występujących w publikowanych źródłach.

Zdaniem H. J. Brandta, historia duszpasterstwa emigracji polskiej w Zagłębiu Ruhry posiada swoją wewnętrzną periodyzację, którą wyznaczają wydarzenia o charakterze politycznym, społecznym i kościelnym. Autor dzieli omawiany okres na cztery podokresy: 1. opieka duszpasterska w czasie kulturkampfu (1871—1883); 2. organizacja duszpasterstwa na wzór niemiecki, prowadzona przez polskich księży diecezjalnych (1884—1893); 3. duszpasterstwo prowadzone przez śląskich franciszkanów (1892—1899); 4. działalność duszpasterska redemptorystów wśród emigracji (1899—1919). Ponadto, zdaniem autora, należy zwrócić uwagę na wykształcenie i działalność duszpasterską niemieckich księży diecezjalnych w środowisku emigracji polskiej. To zagadnienie dotyczy okresu 1899—1919. Periodyzacja pod względem chronologicznym nie wzbudza większych wątpliwości. Jest rzeczą oczywistą, że musi istnieć wyraźna cezura czasowa między duszpasterstwem prowadzonym przed i po kulturkampfie, i to nie tylko w duszpasterstwie emigracji polskiej w Niemczech. Można jednak zakwestionować przyjęty przez autora podział od strony metodologicznej. Autor, jak wynika z cytowanego wyżej podziału, zmieszał dwa porządki: w chronologiczny podział wplótł dzieje duszpasterstwa prowadzone przez franciszkanów i redemptorystów.

Kolejna wątpliwość dotyczy zasad wyboru źródeł. Już przy pobieżnym przeglądzie widać, że autor kierował się zasadą reprezentatywności. Nie znajdziemy więc kompletu źródeł do jakiegoś konkretnego zagadnienia sygnalizowanego we „Wstępie”. Historyk otrzymuje natomiast mozaikę dokumentów o różnej wartości historycznej. Tak więc, oprócz fragmentów pism najwyższych władz państwowych i kościelnych, wprost lub pośrednio odnoszących się do naczelnego tematu publikacji, autor przytacza liczne cytaty z prasy niemieckiej, anonsy o pracy, reprodukcje podobizn sztandarów polskich stowarzyszeń kościelnych, statuty tychże stowarzyszeń i wiele innych dokumentów o nierównej wartości historycznej. Wszystko to razem sprawia właśnie wrażenie bardziej mozaiki niż publikacji źródeł do systematycznego wykładu o duszpasterstwie i historii polskiej emigracji w Zagłębiu Ruhry. To jednak, co może budzić zastrzeżenia w publikacji, patrząc z innej strony jest jej walorem. Taki a nie inny układ i wybór źródeł zaczyna odgrywać, chyba zamierzoną przez autora, rolę przewodnika po różnych zagadnieniach historii duszpasterstwa emigracji polskiej w Zagłębiu Ruhry. Publikacja ta może także pełnić rolę przewodnika po różnych archiwach niemieckich. Szkoda jednak, że autor mało uwagi poświęcił na omówienie materiałów archiwalnych znajdujących się w badanych przez siebie archiwach. Byłoby to szczególnie cenne dla polskiego historyka, czasem po omacku szukającego źródeł. Jednak to, co otrzymaliśmy do ręki, jest nieocenione pod względem materiałowym. Polska literatura przedmiotu w tym zakresie nie jest zbyt bogata. Właściwie należy tylko wymienić opracowanie autorstwa A. Nadolnego: *Polskie duszpasterstwo w Zagłębiu Ruhry 1871—1894* (Studia Pelplińskie XII, Pelplin 1981, 239—316). Tak więc żmudna praca H. J. Brandta z całą pewnością nie poszła na

marne, wręcz przeciwnie, publikacja źródeł stanie się podstawowym tworzywem dla licznych jednostkowych opracowań. Temu celowi nie staną na przeszkodzie liczne zniekształcenia nazwisk i nazw miejscowości, występujące w skorowidzu i w tekście.

J. Myszor